

Do Tego Bitu

O.S.T.R.

Witam wszystkich serdecznie
prawda jest taka, że trzeba być dobrze ukierunkowanym debilem żeby zarobić
milion dolarów

Do tego bitu mógłbym chodzić i klaskać,
wrzucam go na full, już słyszy cała klatka.
Do tego bitu wali w sufit nawet sąsiadka,
zamknij babo mordę, bo nie znasz się na samplach.
Mam czas jest kartka długopis no i bit ten,
jak go puszcze głośno, to potrząśnie budynkiem.
Dzwon babo na policję, ja pozwól włączę płytę,
tak głośno, by cię kurwo już nikt nie mógł usłyszeć.
Wiesz jest jeden patent, zatyczki w audio-tele,
wsadź se w uszy i wyluzuj bo se rozwalisz panele.
eheheh zostaw nas i nie przeginaj .
Bo puszcze bas i na raz pozbijam ci naczynia.
Chwila

Babo przestań w tym pionie wiele mieszkań,
nie możesz walić w sufit wiem, że tam głupi mieszka.
Koleżka co napierdala techno jak po kilometrowych kreskach,
Z TDJ spięta szczeka pss pss.
Kaleka co wybiera się na księżyc z odkurzaczem na plecach,
Ty babo przestań czekać czeka cię od tego lekarz.
Mie narzekaj bo masz przekaz jak Jarek przy kobietach,
seta luz i nie pierdol że to w uszy gryzie.
Jak z góry masz manieczki wykręcone tydzień w tydzień.
tak dobrze, widzę złożę to dobrze tak to działa styl.
Tu pozwól że podbiję wzmacniacz byś nie ustała w miejscu

Ref.:

Nie nie nie moja wina
Więc morda sąsiad
że chcę się tu utrzymać
Coś w życiu dostać
Prze te e nie przeginaj
Los masz na własność
A jeśli nienawidzi cię bałudzki hardcore

x2

Masz babo na PC?
Już odpalam MPC!
Lepiej łyknij sete,
dziś pozwalam odlecieć,
gdzie cię nie ma.
Metoda brachu prosta, jak pierdolnie werbel będzie baba na dachu wieżowca.
Moja kłątwa larwo, odczujesz to rano,
jak przyjebie bas, dupą wyszczekasz dobranoc.
Na dyskietkach skitraną całą broń tu,
jak podkręcę wzmacniacz dosięgniesz horyzontu.
Po pierwsze to mój dom chuj czy ci się (yyy) podoba
ciekawe co mi powiesz, jak się spotkamy na schodach.
Pies schowany jak browar SB'ku w spódnicy,
nie robię co dzień w głowie tobie hajs polisy.
Ja nie zamierzam ściszyć,
wiesz tu jeszcze moc jest.
Dam głośniej i wyjdę,

to mój na życie prospekt.
Policzę proste na zegarze, nim spocznę.
naocznie to babo będziesz mieć tu rozgłosnię.
Mam mieszkanie pod prądem non-stop 220 .
Každy choć jak nie każdy prąd mierze na bębnach.
Do prawdy?
Brak wiary babo.
Chcesz się przekonać?
Pokażę ci jak bas tu depcze w tanojach.
Poznaj siłę natury.
Żegnaj.
Kolorowych snów, miłej emerytury.